

Sygn. akt II C 512/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. M.

Protokolant: staż. W. Ł.

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa P. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz P. P. kwotę 50.400,00 zł (pięćdziesiąt tysięcy czterysta złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz P. P. kwotę 6.599,14 zł (sześć tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych czternaście groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania;
3. zwrócić ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz P. P. kwotę 337,86 zł (trzysta trzydzieści siedem złotych osiemdziesiąt sześć groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki uiszczonej na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego.

Sygn. akt II C 512/14

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 10 lipca 2014 roku P. P. wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. kwoty 50.400 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty, a także zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w sprawie.

Na uzasadnienie swego roszczenia pełnomocnik powoda wskazał, iż w dniu 28 kwietnia 2014 roku, w okolicach miejscowości P., miała miejsce kolizja drogowa z udziałem dwóch pojazdów: F. (...) oraz J. (...) – należącego do powoda, który na skutek zdarzenia został uszkodzony. Mając na uwadze fakt, iż w toku postępowania likwidacyjnego, strona pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania, wystąpienie na drogę postępowania sądowego stało się konieczne (pozew k. 2-4).

W odpowiedzi na pozew pozwana zakwestionowała powództwo zarówno co do zasady jak i co do wysokości i wniosła o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych i kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych. Na uzasadnienie swego stanowiska pełnomocnik pozwanego przyznał, iż w dniu 28 kwietnia 2014 roku obejmował ochroną ubezpieczeniową pojazd marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Jednakże z uwagi na brak korelacji

uszkodzeń stwierdzonych w powyższym pojeździe z uszkodzeniami w pojeździe powoda, została wydana decyzja odmawiająca wypłaty odszkodowania (odpowiedź na pozew k. 18-21).

W piśmie z dnia 16 listopada 2015 roku pełnomocnik pozwanej oświadczył, że w dniu 30 października (...) S.A. (...) połączyła się z (...) S.A. (...) przez przeniesienie całego majątku (...) S.A. (...) z siedzibą w W. na (...) S.A. (...) w trybie art. 492 § 1 pkt 1 K.S.H. Jednocześnie wskazał prawidłowe oznaczenie strony pozwanej jako (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. (pismo k. 133-134).

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie (okoliczność bezsporna).

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:

P. P. jest właścicielem samochodu osobowego marki J. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (okoliczność bezsporna).

W dniu 28 kwietnia 2014 roku, na Drodze Krajowej nr (...) w miejscowości K. doszło do kolizji drogowej z udziałem pojazdu powoda. Sprawcą wypadku był B. C., kierujący samochodem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Kierujący samochodem F. (...) jadąc lewym pasem ruchu trasy DK1 w kierunku T. nie dostosował prędkości do warunków w jakich ruch się odbywał i najechał na tył poprzedzającego go samochodu marki J. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który siłą odrzutu wjechał do przydrożnego rowu (notatka urzędowa policji k. 51, zeznania świadków A. S. k. 63-64, B. C. k. 107-108).

Oba pojazdy uczestniczące w kolizji zostały odholowane (zeznania świadków: R. R. k. 123-124, A. S. k. 63-64, B. C. k. 107-108)

Pojazd marki F. (...) w dniu zdarzenia objęty był ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego na podstawie umowy zawartej z (...) S. A. V. (...) w W. (okoliczność bezsporna, a nadto kopia polisy – załączone akta szkodowe).

B. C. został ukarany przez policję mandatem karnym w wysokości 250 złotych. Mandat karny został przez B. C. przyjęty (okoliczność bezsporna, a nadto notatka urzędowa policji k. 51).

Podczas wyżej opisanej kolizji drogowej uszkodzeniu w samochodzie powoda uległa przednia i tylna część pojazdu, a w szczególności silnik, zderzak przedni, chłodnica powietrza reflektor prawy, szyba czołowa, ściana boczna tylna lewa pojazdu, drzwi boczne tylne, błotnik tylny, zderzak tylny, pokrywa bagażnika, zbiornik paliwa. Charakter uszkodzeń tylnej części samochodu marki J. o numerze rejestracyjnym (...) wskazuje, że powstały one w wyniku kontaktu z przednią częścią samochodu F. (...) w okolicznościach wskazywanych przez kierującego tym pojazdem. Uszkodzenia przedniego prawego naroża samochodu J. powstały w wyniku wjazdu i uderzenia w przeciwskarpę rowu. Koszt naprawy samochodu J. o numerze rejestracyjnym (...) na dzień 28 kwietnia 2014 roku wynosi 92 667,36 złotych. Szacowana wartość rynkowa samochodu J. na dzień powstania szkody w stanie nieuszkodzonym wynosi 77 100 złotych. Szacowana wartość pojazdu uszkodzonego wynosi 26 600 złotych. Różnica wartości pojazdu przed i po szkodzie wynosi 50 500 złotych (wyliczenie szkody k. 39-41, pisemna opinia biegłego z dziedziny techniki samochodowej 150-185).

P. P. zgłosił pozwanemu szkodę i wystąpił do pozwanego o wypłatę odszkodowania z tytułu OC. Decyzją z dnia 3 czerwca 2014 roku (...) S. A. V. (...) w W. odmówiła przyjęcia odpowiedzialności i wypłaty odszkodowania z tytułu uszkodzenia samochodu marki J. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (okoliczności bezsporne, decyzja o odmowie wypłaty odszkodowania k. 27-28).

Odpis pozwu został doręczony stronie pozwanej w dniu 4 sierpnia 2014 roku (potwierdzenie odbioru k. 17).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie kserokopii dokumentów, które Sąd ocenił z uwzględnieniem dyspozycji art. 308 kpc, a których prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony oraz w oparciu o zeznania świadków A. S., B. C. i R. R., które są logiczne i wzajemnie ze sobą korespondują. Nadmienić jednak należy, iż Sąd

oceniając zeznania świadka A. S. odniósł się do nich z dużą dozą ostrożności z uwagi na fakt, iż wyżej wymieniony świadek pozostaje w relacjach koleżeńskich z powodem. Jednakże z uwagi na spójność depozycji złożonych przez A. S. z zeznaniami pozostałych świadków, Sąd zaliczył je w poczet pełnowartościowego materiału dowodowego w sprawie.

Pełnowartościowym i kluczowym dowodem w realiach rozstrzyganej sprawy jest przedłożona do akt opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej – inż. Z. G., która jest spójna, rzetelna, sporządzona zgodnie z prawidłami specjalistycznej wiedzy. Biegły w sposób jednoznaczny odpowiedział na pytania Sądu, zaś swe odpowiedzi w sposób logiczny uzasadnił. Zauważyć przy tym należy, że żadna ze stron procesu nie kwestionowała powyższej opinii, nie złożyła w stosunku do niej żadnych zarzutów.

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne i jako takie podlega uwzględnieniu w całości.

Podstawą prawną odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki wypadku jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów oraz przepis art. 822 k.c., zgodnie z którym przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta. Podstawą odpowiedzialności strony pozwanej w niniejszej sprawie jest także ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152).

Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 436§2 kc w razie zderzenia się pojazdów mechanicznych odpowiedzialność za spowodowaną tym szkodę sprawca wypadku ponosi na zasadach ogólnych. Zakład ubezpieczeń odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody, za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynika. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku i ograniczona jest kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c.).

Należy wskazać, iż pozwany podstawy swojej odpowiedzialności nie kwestionował – poza sporem było objęcie ochroną ubezpieczeniową samochodu F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Pozwany, negując zasadę odpowiedzialności wskazywał jedynie, że uszkodzenia stwierdzone w samochodzie powoda nie mogły powstać w okolicznościach deklarowanych przez uczestników zdarzenia; sporem objęto sprawstwo i winę sprawcy szkody.

Rozstrzygnięcia wymagała zatem kwestia, czy uszkodzenia samochodu powoda są skutkiem opisanej kolizji.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd nie miał wątpliwości, że do wyrządzenia szkody doszło na skutek zachowania kierującego pojazdem marki F. (...), który miał w chwili zdarzenia zawartą z pozwanym Ubezpieczycielem umowę odpowiedzialności cywilnej. Kierowca ten nie zachowując należytej ostrożności i nie dostosowując prędkości do warunków ruchu, doprowadził do zderzenia z pojazdem powoda marki J. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Taki przebieg zdarzenia zgodnie relacjonują powołani w sprawie świadkowie, w tym sprawca kolizji B. C., który także nie miał wątpliwości co do nieprawidłowości swojego zachowania i odpowiedzialności za zdarzenie. Na uwagę zasługuje również fakt, iż sprawca kolizji został przez policję ukarany mandatem karnym w wysokości 250 złotych i mandat ten został przez sprawcę zdarzenia przyjęty.

Sprawstwo kierującego samochodem F. (...) zostało również potwierdzone w opinii powołanego w sprawie biegłego sądowego, który wskazał, iż uszkodzenia samochodu powoda powstały w podanych przez niego okolicznościach. Ponadto biegły wyjaśnił, że obszary uszkodzeń obu pojazdów są zgodne z okolicznościami zdarzenia podanymi przez uczestników. Oceniając uszkodzenia obu aut (porównując je) biegły wykonał szczegółową analizę usytuowania pojazdów podczas zdarzenia oraz opisał zakres uszkodzeń wskazując, iż uszkodzenia samochodów J. i F. (...) korelują ze sobą pod względem wysokościowym jak również pokrycia elementów podlegających deformacji. Biegły podkreślił, że ze względu, iż oba pojazdy przed zderzeniem intensywnie hamowały, będą występowały różnice wysokościowe

uszkodzeń związane z przemieszczaniem się nadwozi pojazdów. Ponadto uszkodzenia przedniej prawej strony samochodu J. są typowymi uszkodzeniami wynikającymi z wjazdu pojazdu do rowu. Opinia w sposób jednoznaczny wskazuje, że szkody stwierdzone w samochodzie powoda są następstwem omawianego zdarzenia. Nie można zatem wykluczyć przebiegu zdarzenia opisanego przez stronę powodową. Uszkodzenia pojazdu stanowiące szkodę mogły powstać w wyniku wypadku opisanego przez poszkodowanego oraz świadków. Warto zauważyć, że opinia biegłego nie była w ogóle kwestionowana, nie podniesiono żadnych zarzutów, nie zgłaszano żadnych wątpliwości, co pozwala wnioskować, że była w pełni przekonująca nie tylko dla Sądu, ale także dla stron. W tym stanie rzeczy materiał dowodowy pozwala jednoznacznie ustalić, że do kolizji doszło w opisywanych przez powoda okolicznościach. Zarzut strony pozwanej jest zatem niezasadny. Jednocześnie, biegły sądowy w przywołanej opinii dokonał wyceny szkód powstałych w samochodzie w wyniku zdarzenia z dnia 28 kwietnia 2014 roku. W ten sposób została określona wysokość szkody. W niniejszej sprawie strony były zgodne co do konieczności rozliczenia szkody jako całkowitej. Spór stron ograniczał się do ustalenia wartości pozostałości pojazdu po wypadku z 28 kwietnia 2014 roku.

Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody, unormowanej w Kodeksie cywilnym. Odpowiada on zatem za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Naprawienie szkody (odszkodowanie) w tych granicach winno obejmować wszystkie straty, poniesione wskutek zaistnienia szkody, stanowiące normalne następstwo działania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 2 kc) i następuje, według wyboru poszkodowanego: przez restytucję stanu poprzedniego bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Odszkodowanie ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku, ale przy zastrzeżeniu, że nie powoduje jednocześnie nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego. Naprawienie szkody przez ubezpieczyciela następuje poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej – sumy niezbędnej do przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego (art. 363 § 1 kc).

W tym zakresie Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się, że w przypadku nieopłacalności naprawy uszkodzonego pojazdu (braku ekonomicznego uzasadnienia naprawienia szkody, jeżeli koszt naprawy samochodu jest wyższy od jego wartości przed uszkodzeniem), odpowiedzialny za wypadek obowiązany jest do zapłacenia odszkodowania według wartości pojazdu przed wypadkiem, pomniejszonej o jego wartość po wypadku (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 20.10.1972 r., sygn. akt II CR 425/72, publ. OSNC z 1973/6/111, z dnia 20.04.1971 r., sygn. akt II CR 475/70, publ. OSPIKA z 1971/12/231, z dnia 1.09.1970 r., sygn. akt II CR 371/70, publ. OSNC z 1971/ 5/93, z dnia 20.02.2002 r., sygn. akt V CKN 903/00, publ. OSNC z 2003/1/15). W ostatnim z powołanych orzeczeń wywiedziono: „W powołanych orzeczeniach przewija się wspólna myśl, która najwyraźniej była również udziałem Sądu orzekającego w sprawie niniejszej. Świadczenie zobowiązanego polegające na przywróceniu stanu poprzedniego lub zapłaceniu kwoty odpowiadającej wartości takiego przywrócenia (kosztów naprawy samochodu) nie powinno przekraczać kosztów celowych, ekonomicznie uzasadnionych. Gdy w konkretnych okolicznościach sprawy zostanie stwierdzony brak ekonomicznego uzasadnienia naprawienia szkody we wskazany sposób, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do innej formy odszkodowania. Polega ona na zapłaceniu kwoty wyrównującej uszczerbek majątkowy wyrażający się różnicą pomiędzy wartością samochodu przed i po uszkodzeniu”. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 roku o sygnaturze akt III CZP 76/05 postawiono tezę, że nieopłacalność naprawy, będąca przesłanką wystąpienia tzw. szkody całkowitej, ma miejsce wówczas, gdy jej koszt przekracza wartość pojazdu sprzed wypadku. Podsumowując dorobek wcześniejszego orzecznictwa, który – jak podkreślono – jest jednolity, Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż w obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 kc, a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawcy posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 kc). Suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art. 824¹ § 1 kc) i przede wszystkim na tym tle zachodzi potrzeba oceny, czy koszt restytucji jest dla zobowiązanego nadmierny (art. 363 § 1 zd. drugie kc). Przyjmuje się, że nieopłacalność naprawy, będąca przesłanką wystąpienia tzw. szkody całkowitej, ma miejsce wówczas, gdy jej koszt przekracza wartość pojazdu sprzed wypadku. Stan majątku poszkodowanego, niezakłócony zdarzeniem ubezpieczeniowym, wyznacza bowiem rozmiar należnego odszkodowania

W niniejszej sprawie między stronami nie było sporu co do konieczności rozliczenia szkody jako całkowitej. Zgodnie z powołanym orzecznictwem, wówczas szkoda wyraża się różnicą wartości pojazdu w stanie sprzed wypadku i stanie uszkodzonym. Są to obiektywne, rynkowe wartości, oparte na szacunku uwzględniającym okoliczności istniejące w dniu zdarzenia.

Uwzględniając stanowiska stron, Sąd również obliczył wartość szkody powodów jako różnicę pomiędzy wartością pojazdu przed szkodą i wartością pozostałości. Ustalenia w tym zakresie Sąd poczynił w oparciu o przywoływaną już opinię biegłego sądowego inż. - Z. G.. Biegły sądowy, przy wykorzystaniu posiadanych zasobów i na podstawie własnego doświadczenia, oszacował wartość szkody na chwilę jej zaistnienia podając uśrednione, zobiektywizowane wartości. Podany mechanizm określenia wartości szkody uwzględnia realia rynkowe i obiektywizuje wysokość szkody. Jednocześnie, pozwany nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego, które wykazałoby, że oszacowana przez biegłego wartość jest nieprawidłowa. Jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń, wartość samochodu J. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wynosiła przed szkodą, w dniu 28 kwietnia 2014 roku, 77 100 złotych, natomiast wartość tzw. pozostałości, tj. wartość pojazdu po zaistnieniu szkody wynosiła 26 600 złotych. Zatem wysokość zobowiązania ubezpieczyciela z tytułu przedmiotowego wypadku wyraża się kwotą 50 500 zł, jest to maksymalna kwota odszkodowania, jaka przysługiwałaby powodowi. Jednak powód swoje roszczenie ograniczył do kwoty 50 400 złotych, dlatego Sąd, będąc związany żądaniem pozwu, zgodnie z dyspozycją art. 321 §1 kpc, kwotę powyższą zasądził w całości.

Rozstrzygnięcie o odsetkach z tytułu opóźnienia w wypłacie należnego powodowi odszkodowania zapadło na podstawie art. 817 § 1 i 481 § 1 k.c. Wymagalność roszczenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń powstaje w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku, chyba, że w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe. W niniejszej sprawie powód nie wykazał daty, w której zgłoszenie szkody zostało pozwanemu doręczone. Decyzją z dnia 3 czerwca 2014 roku (k. 27-28) pozwany oświadczył, iż nie ma możliwości wypłaty przedmiotowego świadczenia. Biorąc to pod uwagę należało uznać, że w zakresie zasądzonej kwoty odsetki należne są powodowi zgodnie z żądaniem pozwu tj. od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, a zatem od dnia 5 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty, bowiem odpis pozwu został doręczony pozwanemu w dniu 4 sierpnia 2014 roku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Powództwo zostało uwzględnione w całości, a zatem na pozwanej spoczywa ciężar poniesienia powstałych w toku procesu kosztów. Łącznie koszty poniesione przez powoda wyrażają się kwotą 6.59914 zł, w tym kwotą 2520 zł opłaty od pozwu, kwotą 3600 zł tytułem kosztów wynagrodzenia pełnomocnika, kwotą 462,14 zł tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłego sądowego i kwotą 17 zł opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa. W zakresie wynagrodzenia pełnomocnika powoda Sąd orzekł na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348).

Jednocześnie w punkcie 3 wyroku Sąd zamieścił rozstrzygnięcie w przedmiocie rozliczenia kosztów wynagrodzenia biegłego. Mając na względzie, iż także strona powodowa wpłaciła w dniu 4 lutego 2015 roku kwotę 800 zł tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłego, z której w toku postępowania wydatkowana została jedynie kwota 462,14 zł, Sąd, na podstawie art. 84 ust 2 w zw. z art. 84 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (Dz.U. z 2014 roku, poz. 1025), nakazał zwrócić na rzecz P. P. różnicę pomiędzy wskazanymi kwotami w wysokości 337,86 złotych.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji.